

Prywatyzacja SPEC faktem

27 lipca 2011

Koncern kontrolowany jest przez gigantów z Paryża, Veolię i EdF. Przedwstępna warunkowa umowa sprzedaży 6 131 891 (ok. 85 proc.) akcji SPEC opiewa na 1,44 mld zł, informuje portal nf.pl.

Do jej finalizacji niezbędna będzie zgoda Rady Warszawy oraz zgoda Komisji Europejskiej. Władze Miasta przedstawią radnym szczegóły umowy na najbliższej sesji Rady Miasta, wraz z wnioskiem o wyrażenie zgody na zbycie akcji SPEC. O transakcji poinformowani zostali przedstawiciele wszystkich klubów radnych. W tym tygodniu Dalkia Polska rozpocznie rozmowy z pracownikami spółki w sprawie pakietu socjalnego.

15 proc., czyli 1 082 099 akcji otrzymają nieodpłatnie jej pracownicy. Będzie to możliwe zgodnie z ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji po upływie 3 miesięcy od dnia zbycia przez miasto stołeczne Warszawa pierwszej akcji SPEC.

SPEC jest największym dostawcą ciepła w Polsce. Po przeszło 50 latach rozwoju zaspokaja niemal 80 proc. potrzeb cieplnych Warszawy ogrzewając ponad 19 tys. obiektów. Spółka zarządza największym systemem ciepłowniczym w Unii Europejskiej i jednym z największych na świecie, o długości prawie 1700 km. Podstawowym przedmiotem działalności spółki jest wytwarzanie, przesył i dystrybucja oraz obrót ciepłem. SPEC specjalizuje się również w budowie i modernizacji sieci, przyłączy oraz węzłów cieplnych.

Ponadto, jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna” na SPEC-u nie kończy się lista zakupów Dalkii w stolicy. Bliska finalizacji jest inna wielka transakcja, w której kluczową rolę chcą odegrać Francuzi. Chodzi o Elektrociepłownię Warszawską, należące do szwedzkiego Vattenfalla, który podjął decyzję o wycofaniu się z Polski.

Inwestor, który kupił zarówno Elektrociepłownię Warszawską, jak i SPEC, będzie mógł łatwiej wpływać na ceny ciepła w Warszawie.

Filip Elżanowski, specjalista w zakresie prawa energetycznego oraz prawa ochrony konkurencji, zwraca uwagę na negatywne konsekwencje koncentracji na rynku ciepła. SPEC zaspokaja ok. 80 proc. potrzeb Warszawy na ciepło, które kupuje od Vattenfalla.

– Gdyby doszło do zakupu sieci dystrybucyjnej oraz źródeł produkcji ciepła przez jednego inwestora, mielibyśmy do czynienia z monokulturą. To nigdy nie jest korzystne dla rynku, ponieważ może prowadzić do prób sterowania cenami – stwierdza Elżanowski.

W jego opinii obie transakcje powinny trafić pod lupę Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

– Urząd powinien zbadać ich wpływ na rynek ciepła, tak jak zrobił to w przypadku próby przejęcia Energi przez Polską Grupę Energetyczną, którą ostatecznie zablokował – twierdzi Filip Elżanowski.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)